

# Kierownicza rola partii w Ministerstwie Spraw Zagranicznych

Konferencja Ambasadorów

RP<sup>li</sup>

Warszawa, 20 stycznia 2021 r.

*Projekt ustawy o służbie zagranicznej z dnia 12.01.2021.*

Polityka zagraniczna wymaga skutecznej dyplomacji. Kolejne rządy wolnej i demokratycznej Polski nie szczędziły trudu, by służba dyplomatyczna miała uznawane w świecie kompetencje, a jej przedstawiciele zapewniony stabilny rozwój zawodowy. Te gwarancje zostały zapisane w Ustawie o SZ z 2001 r. Podsumowywała ona dorobek służby dyplomatycznej osiągnięty w latach budowy polskiej suwerenności i wychodziła naprzeciw pierwszej dekadzie XXI wieku. Po roku 2015 r. doszło do bezprecedensowej degradacji Polski na arenie międzynarodowej, marginalizacji jej znaczenia oraz ubezwłasnowolnienia służby dyplomatycznej poprzez podporządkowanie jej interesom partyjnym.

Wejście ustawy w życie w proponowanym brzmieniu dopełni dzieła zniszczenia:

- Uznano, że stanowisko ambasadora to funkcja polityczna, nie wymagająca przygotowania dyplomatycznego

Przywoływane w uzasadnieniu ustawy przykłady rozmijają się z rzeczywistością. Stany Zjednoczone nominują niekiedy ambasadorów politycznych. W relacjach z Polską po 1989 miało to miejsce tylko dwukrotnie. Nie jest prawdą też, że polityczne nominacje są regularną praktyką we Francji czy Wielkiej Brytanii. Szokujący jest pomysł zwolnienia „politycznego” ambasadora, kierującego placówką od jakiegokolwiek odpowiedzialności. Art. 36 pkt 2. stanowi bowiem, że to zastępca kierującego placówką jest osobą odpowiedzialną za prawidłowe gospodarowanie mieniem, przestrzeganie dyscypliny finansów publicznych, przestrzeganie przepisów prawa pracy oraz przepisów dotyczących tajemnic ustawowo chronionych.

- Powołano Konwent, mający na niejawnych posiedzeniach opiniować kandydatów na ambasadorów.

Powołanie Konwentu jest niezgodne z obecnym brzmieniem ustawy o działach. Ogranicza on kompetencje ministra spraw zagranicznych, wyłącza ze swych posiedzeń przedstawicieli Sejmu i Senatu i wchodzi w konflikt z kompetencjami Sejmu i Senatu w zakresie opiniowania kandydatów na ambasadorów.

- Zdegradowano status dyplomaty zawodowego

Ustawa zrównuje status dyplomaty zawodowego ze statusem pracowników bez przygotowania i doświadczenia dyplomatycznego, a jednocześnie nakłada na dyplomatów zawodowych większe zobowiązania i wymagania. Ustawa tworzy nowe stanowisko – Szefa Służby Zagranicznej. Wbrew temu, co twierdzą autorzy ustawy, jego kompetencje pokrywają się z kompetencjami Dyrektora Generalnego. Co więcej, Szef Służby Zagranicznej ma być jedynym organem uprawnionym do kierowania kandydatów do udziału w przedwyjazdowych seminariach dyplomatyczno-konsularnych. Kryteria skierowania nie zostały określone. Szkolenie kandydatów w ramach seminariów ma zastąpić zniszczony przez PiS Polski Instytut Dyplomacji. Poziom merytoryczny osób uprawnionych do wyjazdu na placówkę został drastycznie obniżony. Projekt umożliwia przyjęcie do pracy w MSZ oraz wysyłanie na placówki osób o niezaweryfikowanych kompetencjach, które zostaną wskazane przez przedstawicieli partii rządzącej. W ustawie podkreśla się konieczność apolityczności pracowników służby zagranicznej, jednak proponowane rozwiązania mają charakter odwrotny: osoby rekrutowane do pracy spoza grona zawodowych dyplomatów, wskazywane będą według nieznanych nikomu – poza gremium partyjnym – kryteriów. Art.4 projektu ustanawia wygaszenie stosunku pracy w służbie zagranicznej po ukończeniu 65 lat. Doświadczonym, ale niewygodnym dyplomatami minister nie wyda pozytywnej decyzji o wyłączeniu stosowania tego przepisu i od jego decyzji nie przysługiwać będzie odwołanie.

Reasumując, wejście Ustawy w życie prowadzi do:

1. Oddzielenia kompetencji kierowania ambasadą od odpowiedzialności za jej funkcjonowanie. Decyzje oddane są w ręce politycznego nominata,

natomiast odpowiedzialność prawną i dyscyplinarną ponosi zastępca ambasadora – dyplomata zawodowy.

2. Ułatwienia przyjęcia do MSZ oraz wysyłania na placówki osób wskazanych przez przedstawicieli partii.
3. Drastycznego obniżenia poziomu merytorycznego osób uprawnionych do wyjazdu na placówkę.
4. Degradacji statusu dyplomaty zawodowego.

Celem projektowanej Ustawy jest poddanie służby dyplomatycznej procedurom znanym z tzw. reformy w wymiarze sprawiedliwości. Autorzy projektu chcą ułatwić usunięcie wszystkich, którzy uznani zostaną za „niekompetentnych” lub „nieprzydatnych” ponieważ są niewygodni. O karierze dyplomaty decydować będzie polityczna dyspozycyjność, a nie umiejętności czy dbałość o polską rację stanu. Oznacza to ustanowienie nomenklatury partyjnej w dyplomacji oraz dalszą deprofesjonalizację tego zawodu.

Autorytarne państwo PiS nie potrzebuje nowocześnie pojmowanej służby dyplomatycznej. Jest zbędna, ponieważ ściśle kierownictwo tej partii nie ma ambicji w wymiarze stosunków międzynarodowych. Efektem ustawy z 2021 r. będzie nieporadny MSZ, a Polska izolowana i samotna, tak by samowolni władcy nie byli z zewnątrz niepokojeni i ograniczani. Taką rzeczywistość Polacy przeżywali w przeszłości, kiedy władza wmawiała, że pracując dla partii, pracujemy dla Polski. Podobnie dzisiaj celem planowanych zmian jest nieograniczona kontrola w rękach partii, ale dodatkowo synekura dla działaczy PiS.

*Podpisy:*

---

Jan Barcz	Maciej Klimczak	Anna Niewiadomska
Jerzy Bayer	Michał Klinger	Jerzy Maria Nowak
Iwo Byczewski	Jacek Kluczkowski	Piotr Nowina-Konopka
Maria Krzysztof Byrski	Tomasz Knothe	Agnieszka Magdziak-Miszewska

---

---

Tadeusz Diem

Maciej Kozłowski

Piotr Ogrodziński

---

Paweł Dobrowolski

Maciej Koźmiński

Ryszard Schnepf

---

Grzegorz Dziemidowicz

Jerzy Kranz

Grażyna Sikorska

---

Stefan Frankiewicz

Andrzej Krawczyk

Katarzyna Skórzyńska

---

Urszula Gacek

Jędrzej Krakowski

Tadeusz Szumowski

---

Marek Grela

Henryk Lipszyc

Andrzej Towpik

---

Andrzej Jaroszyński

Bogumił Luft

Wojciech Tomaszewski

---

Adam W. Jelonek

Piotr Łukasiewicz

Jan Truszczyński

---